

tyski miesięcznik samorządowy

TwojeMiasto

nr 8 (18), wrzesień 2004

ISSN 1730-5098

10. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL ŚLĄSKA JESIEŃ GITAROWA

I KONKURS
GITAROWY
IM. JANA
EDMUNDA
JURKOWSKIEGO

TYCHY 02-09 X 2004

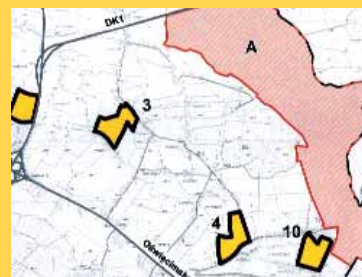
Nowe wysepki



Tyskie autobusy



Bez planu



TYCHY. DOBRE MIEJSCE

Fotograficzne sukcesy

Dwie młode tyszanki zdobyły czołowe miejsca w VIII edycji międzynarodowego konkursu fotograficznego pt. „Zabytki regionu w Twoim obiektywie”, którego głównym organizatorem był Departament Kultury w Barcelonie. Najlepsze zdjęcia w kategorii uczniów szkół podstawowych zrobiła 11-letnia Dominika Krzywonos z SP 22 (jedno ze zdjęć jej autorstwa zamieszczamy obok), a 17-letnia Marta Bigos z IV LO zdobyła III miejsce w kategorii uczniów szkół licealnych. 3 września zwycięzcy konkursu odbiorą w Barcelonie dyplomy i nagrody.

(AC)

Trwa konkurs fotograficzny pt. „Pokażę Wam moje miasto”

Jego organizatorem jest Związek Miast Partnerskich z Berlina Marzahn-Hellersdorf - jednego z miast partnerskich Tychów. O wszystkich szczegółach można przeczytać na stronie internetowej www.foto-2004.de. Urząd Miasta Tychy pomoże w zgłoszeniu prac konkursowych. Fotografie należy dostar-



czyć osobiście lub pocztą do Wydziału Informacji, Promocji i Współpracy z Zagranicą UM (IX p.) w terminie do 17 września.

Wkrótce dożynki

12 września w Czułowie odbędą się miejskie dożynki. Organizatorami imprezy są Rada Osiedla Tychy-Czułów oraz Miejskie Centrum Kultury. Obchody rozpoczną się o godz. 12.30 okolicznościową mszą w kościele św. Krzyża, a o 14.15 przy ul. Narcy-

zów 24 nastąpi uroczyste otwarcie dożynek.

Dożynkowy festyn rozpocznie się o 15.00 i potrwa do 22.00. Na gości czekają liczne atrakcje: występy zespołów i kabaretów, poczęstunek, zabawa taneczna.

(AC)

Będzie czat

Coraz bardziej popularną formą komunikacji z osobami publicznymi są czaty internetowe. Dlatego postanowiliśmy uruchomić cykliczny czat z przedstawicielami władzy samorządowej, podejmującymi decyzje dotyczące codziennych spraw mieszkańców naszego miasta.

8 września od 12.00 do 14.00 pierwszym gościem na stronie www.umtychy.pl będzie prezydent Tychów Andrzej Dziuba. Zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w czacie.

(PŚ)

Kolejne mieszkanie

31 sierpnia otwarte zostało drugie w mieście mieszkanie usamodzielniające dla niepełnoletnich wychowanków Ośrodka Usług Opiekuńczo-Wychowawczych. Dwupoziomowe mieszkanie ma 75 m kw., zamieszkało w nim ośmiu chłopców w wieku od 13 do 18 lat.



Celem utworzenia takiego mieszkania jest przede wszystkim przygotowanie wychowanków do przyszłego, samodzielnego życia. Chłopcy uczą się odpowiedzialności za budżet domowy, dbania o porządek, dysponowania własnym czasem, podejmowania decyzji i ponoszenia za nie odpowiedzialności. Mieszkańcy mieszkania usamodzielniającego typowani są przez zespół ds. okresowej oceny sytuacji dzieci spośród wychowanków Ośrodka Usług Opiekuńczo-Wychowawczych.

Młodzież w mieszkaniu funkcjonuje pod okiem trzech wychowawców z wyższym wykształceniem i przygotowaniem pedagogicznym. Oprócz wychowawców, w mieszkaniu pracuje również opiekun nocny. Nie ma tam sprzętacek, kucharek, intendentki.

Mieszkanie zostało wyremontowane i wyposażone kosztem prawie 68 tys. zł ze środków gminnych, środków przyznanych przez Towarzystwo „Nasz Dom” oraz dzięki sponsorom.

Od października 2003 roku funkcjonuje w Tychach mieszkanie usamodzielniające dla ośmiu dziewcząt. Miasto ma w planach utworzenie kolejnego takiego mieszkania.

(AC)

tyski miesięcznik samorządowy

TwojeMiasto

Tyski miesięcznik samorządowy Twoje Miasto

Wydawca: Miasto Tychy

Redakcja: Urząd Miasta Tychy, al. Niepodległości 49, tel./fax 227 00 11, e-mail: redakcja@umtychy.pl

Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Marcin Lauer

Fotoreporter: Barbara Marzec

Na okładce: plakat festiwalowy autorstwa Lecha Kowalczyka z pracowni KOLART

Projekt, skład i druk na zlecenie wydawcy: Studio Projektowe PLAKAT

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY





Szanowni Państwo

W tym numerze rozpoczynamy krótkie prezentacje spółek i przedsiębiorstw należących do miasta Tychy - przedstawiamy podstawowe informacje na ich temat, kreśliśmy plany na przyszłość.

Tyskie firmy miejskie świadczą bardzo różnorodne usługi, łączy je jedno - wszystkie działają na rzecz mieszkańców miasta; przy ich pomocy gmina realizuje swoje, określone w ustawie samorządowej, zadania własne.

Prowadzenie gminnych spółek i przedsiębiorstw zawsze wiąże się z dylematem, jaki ma być model ich funkcjonowania: czy powinny za wszelką cenę osiągać zysk, czy też skupiać swoje wysiłki na tym, by „wyjść na zero”, nie obciążając zanedo kieszeni mieszkańców.

Bez względu na rodzaj działalności prowadzonej przez miejskie przedsiębiorstwa ograniczamy koszty ich funkcjonowania zmniejszając składy osobowe zarządów i rad nadzorczych tych podmiotów. Coraz mocniejszy nacisk kładziemy także na nadzór właścicielski.

W niedalekiej przyszłości zapadną zapewne decyzje o rezygnacji z utrzymania firm miejskich funkcjonujących w branżach, w których istnieje duża konkurencja i prowadzenie ich przez miasto nie ma ekonomicznego uzasadnienia. W praktyce oznacza to prywatyzację tych podmiotów i włączenie ich do gry rynkowej.

Andrzej Dąbka

Prezydent Miasta Tychy

Tyszenie segregują

Każdy z nas wyrzuca do kosza rocznie ponad 300 kg śmieci. Dzięki selektywnej zbiórce surowców wtórnych może być ich nawet o 100 kg mniej. Zamiast na przepełnione wysypisko posortowane odpady trafią do hut szkła, papierni, zakładów przetwarzających tworzywa sztuczne. Dlatego Urząd Miasta Tychy, Polski Klub Ekologiczny Koło Tychy, Biuro Inicjatyw Społecznych i MPGO Master zwracają się do wszystkich mieszkańców miasta z prośbą o prowadzenie w swoich gospodarstwach domowych selektywnej zbiórki odpadów. We wrześniu tyszenie otrzymają ulotki informujące, jak prawidłowo zbierać surowce wtórne. Wysiłek włożony w selektywną zbiórkę odpadów znacznie wpłynie na poprawę środowiska naturalne-

go, w którym żyjemy. A to wartość, której lekceważyć nie możemy.

(AB)



Bezpieczniej na ulicach

30-40 proc. wszystkich wypadków drogowych to zdarzenia z udziałem pieszych - wykazała analiza bezpieczeństwa ruchu w Tychach, wykonana przez Wydział Komunikacji UM Tychy. Dzieje się tak m.in. dlatego, że tyskie ulice są szerokie i często pieszy przechodząc przez jezdnię ma do pokonania zbyt długi odcinek. Dlatego też Miejski Zarząd Ulic i Mostów rozpoczął budowę wysepek dla pieszych, zwanych też azylami.

Do tej pory powstało 11 wysepek dla pieszych na ulicach Dmowskiego, Wyszyńskiego, Armii Krajowej, Grota Roweckiego oraz alei Bielskiej. W planie jest kolejnych siedem: przy ul. Żwakowskiej, Armii Krajowej, Harcerskiej i Budowlanych. Koszt budowy jednej wysepki wynosi 5-6 tys. zł.

To nie koniec działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach - już niebawem ruszy w modernizacja skrzyżo-

wania ulic Sikorskiego i Armii Krajowej, na którym dochodziło do wielu wypadków. W tym miejscu powstanie rondo, dzięki któremu poprawi się bezpieczeństwo i płynność ruchu w tym rejonie.

Na realizację zadania miasto pozyskało środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Projekt przygotowany w Wydziale Rozwoju Miasta i Funduszy Europejskich został zaakceptowany przez Zarząd Województwa Śląskiego. Koszt inwestycji to 2 758 tys. zł, z czego 2 041 tys. pochodzących będzie ze środków unijnych. Przetarg na realizację inwestycji zostanie rozstrzygnięty do końca tego roku. Budowa ruszy w 2005 roku.

(AC)



Jubileuszowe struny

Już tylko kilka tygodni pozostało do rozpoczęcia największego wydarzenia muzycznego tego roku w Tychach. Od 2 do 9 października, dzięki Międzynarodowemu Festiwalowi „Śląska Jesień Gitarowa”, nasze miasto stanie się stolicą europejskiej, a pewnie i światowej gitary!

Jako, że tegoroczna „Jesień” nosi znamiona jubileuszowej - wszak to już dziesiąta edycja festiwalu - warto przypomnieć, jak rodziła się ta

najbardziej prestiżowa

impieza muzyczna w regionie. Wszystko zaczęło się od spotkania doc. Jana Edmunda Jurkowskiego, mieszkającego w Tychach gitarzysty i lutnika, pedagoga katowickiej Akademii Muzycznej i Jana Kulbickiego, ówczesnego szefa Wydziału Kultury i Sportu w Urzędzie Miasta. Od słowa do słowa obaj panowie doszli do porozumienia, iż odtąd co dwa lata młodzi, początkujący gitarzyści, ale także wielcy wirtuozi tego instrumentu, spotykają się będą właśnie w Tychach.

Pierwsza „Śląska Jesień Gitarowa” odbyła się na początku października 1986 roku. Jej organizatorzy od samego początku postanowili dać publiczności swoistą mieszankę młodości i rutyny. Stąd obok konkursu dla gitarzystów, którzy nie ukończyli jeszcze 30 lat życia, w ramach festiwalu odbywały się

wieczorne recitale największych gwiazd z całego świata. I w zdaniu tym nie ma ani krzty przesady - każdy, kto zobaczy listę artystów, którzy w ciągu minionych 18 lat gościli na tyskiej imprezie, przyzna, że to lista wykonawców z najwyższej półki, to prawdziwie światowe gwiazdy. Wielu organizatorów imprez muzycznych na świecie marzy o tym, żeby zagrali u nich tacy wirtuozi gitary jak: bracia Assad (Brazylia), Roberto Ausel (Argentyna), Roland Dyens (Francja), Hubert Kappel (Niemcy), Carlo Marchione (Włochy), David Russell (USA), czy słynny Los Angeles Guitar Quartet. A tyski festiwal może poszczycić się tym, że wszyscy ci wykonawcy, a także jeszcze kilkudziesięciu innych, u nas byli i występowali dla tutejszej publiczności!

O tym, jak rozwijał się festiwal, od premierowej edycji w 1986 roku, wie znakomicie Anna Majcherowicz z tyskiego Miejskiego Centrum Kultury, związana ze „Śląską Jesienią Gitarową” od samego początku, dziś pełniąc funkcję sekretarza festiwalu:

- Na pierwsze festiwale ci najwięksi artyści przyjeżdżali dzięki głównie osobistym koneksjom docenta Jurkowskiego, przyjeżdżali na tę mało jeszcze wtedy znaną imprezę dla niego, ze względu na jego osobę. Od wielu lat jest jednak inaczej. Pomijając fakt, że Edmunda Jurkowskiego nie ma już z nami, festiwal tak znacznie zyskał na renomie, że w tej chwili już nie organizatorzy proszą naj-



Marcin Dylla wygrał konkurs im. J.E. Jurkowskiego przed ośmioma laty. Dziś jest już międzynarodową gwiazdą

większe gwiazdy o występ w Tychach, ale to właśnie najwybitniejsi gitarzyści świata piszą do nas, że chcieliby zagrać na „Śląskiej Jesieni”, bo tyle dobrego o imprezie słyszeli i czytali! To dla naszej imprezy chyba największa nobilitacja!

Na tę renomę, na coraz to wyższy poziom tyskiego festiwalu pracowało wiele osób, ale największe zasługi w tym dziele położyli kolejni dyrektorzy artystyczni „Jesieni” - Jan Edmund Jurkowski, a po jego śmierci profesor Alina Gruszka, pełniąc funkcję dyrektora artystycznego do dziś.

- Mamy wielkie szczęście, że jest z nami pani profesor Gruszka i bardzo sobie cenimy współpracę z nią - twierdzi szefujący MCK-owi Wojciech Wiczorek, dyrektor jubileuszowej „Śląskiej Jesieni Gitarowej”. - To osoba niezwykle ambitna, która jest gwarantem tego, że poziom festiwalu z edycji na edycję będzie rósł, tak jak dotychczas. Pani profesor po prostu nie pozwoli na to, żeby było inaczej!

Inne wielkie szczęście tej najważniejszej w mieście i jednej z najważniejszych na Śląsku imprezy kulturalnej, to ogromna przychylność władz samorządowych Tychów. Tę przychylność i troskę o to, by „Śląska Jesień Gitarowa” - jak to zdarzyło się niektórym wydarzeniom kulturalnym w kraju - nie umarła, widać najlepiej w gminnym budżecie, w którym co dwa lata pojawiają się środki na jej zorganizowanie. Co ważne, ko-



Roland Dyens z Francji występował na tyskim festiwalu dwukrotnie i za każdym razem jego koncerty okazywały się muzycznymi wydarzeniami



Greki Costas Cotsiolis będzie podczas festiwalu pełnił dwie role: artysty, który zagra 4.10 oraz jurora konkursu gitarowego

lejne rady miasta niemal jednogłośnie przychylają się do propozycji kolejnych zarządów i prezydentów, by kierować pieniądze na tę inwestycję (bo jest to przecież inwestycja w kulturalną edukację mieszkańców miasta i w jego promocję). A dzięki tej determinacji samorządowców, coraz większe uznanie, także finansowe, zyskuje sobie festiwal w takich instytucjach, jak choćby Ministerstwo Kultury, którego szef z ochotą objął patronat nad jubileuszową „Jesienią” i wyasygnował środki na jej współorganizację.

Dzięki temu można było na tegoroczny festiwal zaprosić po raz kolejny

największe gwiazdy

światowej gitarystyki, które bez wątpienia uświetnią jubileusz „Śląskiej Jesieni Gitarowej”. Trudno bowiem inaczej niż wielką gwiazdą nazwać Manuela Barrueco, który przybędzie do Tychów ze Stanów Zjednoczonych. Wszak to gitarzysta największego formatu, o czym mogli się przekonać także tysiące, gdyż Barrueco gościł już na tyskiej imprezie. Niezwykle atrakcyjny będzie także koncert finałowy jubileuszowego festiwalu, podczas którego - poza laureatami konkursu - wystąpi Los Angeles Guitar Quartet! Amerykanie byli w Tychach przed czterema laty i ich fantastyczny koncert do dziś wspomina festiwalowa publiczność. Można śmiało zaryzykować stwierdzenie, że koncert czwórki z Los Angeles w ostatnim dniu imprezy, będzie akcentem godnym finału jubileuszowej „Śląskiej Jesieni Gitarowej”!

Wielkim wydarzeniem będzie też z pewnością występ Badi Assada. Brazylijka jest siostrą znakomitych braci Sergio i Odaira Assadów, którzy zachwycali tyszan swoją grą kilka lat temu. O ile jednak specjalnością braci

jest klasyczny repertuar gitarowy, o tyle Badi nie ucieka przed melodyjnymi utworami w rytmie bossa novy, stąd piątkowy (8 października) wieczór - choć jesienny - zapowiada się wyjątkowo ciepło.

Także i pozostałe wieczorne recitale i koncerty winny przynieść słuchaczom całe mnóstwo wspaniałych muzycznych wrażeń. Dla festiwalowej publiczności zagrają: znakomity Costas Cotsiolis z Grecji, od wielu lat juror tyskiego konkursu, gitarzysta i kompozytor rodem z Japonii Ichiro Suzuki, Argentyńczyk Hugo Geller, laureaci poprzednich edycji konkursu gitarowego im. J.E. Jurkowskiego: Roman Wiazowski (Ukraina) i Marcin Dylla (Polska) oraz kilkuosobowy zespół gitarowy ze Szwajcarii - La Volta!

Wieczorne recitale to popisy najwybitniejszych wirtuozów gitary. Ważnym elementem „Śląskiej Jesieni Gitarowej” są także zmagania młodych instrumentalistów, czyli

konkurs gitarowy

Konkurs, nazwany imieniem Jana Edmunda Jurkowskiego, jest przez fachowców określany jako jeden z najbardziej prestiżowych w Europie. Poprzeczka, jaką ustawiają młodym muzykom organizatorzy, zawieszona jest bardzo wysoko i trzeba naprawdę wielkiego kunsztu wykonawczego, by w Tychach wygrać. Ale gdy już ta sztuka się uda, to drzwi do wielkiej kariery stają otworem! Żywym tego dowodem są laureaci nagród dotychczasowych tyskich konkursów, jak choćby Nicola Hall (Wielka Brytania), Jan Skryhan (Białoruś), Jozsef Eotvoes (Węgry), Jeremy Jouve (Francja), czy Polacy - Waldemar Gromolak, Andrzej Otremba, Marcin Siatkowski i Marcin Dylla. Ostatni z wymienionych wygrał konkurs w Tychach w 1996 roku, a tej jesieni przyjeżdża na festiwal już w charakterze gwiazdy, zwycięzca kilkunastu konkursów na całym świecie, muzyka zapraszana na koncerty w salach całego świata. Zwycięstwo w Tychach było właśnie tym pierwszym, jakże ważnym krokiem na drodze kariery...

Nie pozostaje nam więc już nic innego, jak tylko zaprosić tyszan na to wielkie muzyczne wydarzenie. O tym, że będzie ono znaczące, świadczy dodatkowo jeszcze i to, że w czasie koncertu inauguracyjnego, 2 października w Teatrze Małym, dojdzie do prawykonania dwóch koncertów na gitarę z orkiestrą, napisanych przez Aleksandra Lasonia i Marka Pasiecznego specjalnie na jubileuszowy festiwal. Wraz z solistami wykona je, oczywiście, AUKSO Orkiestra Kameralna Miasta Tychy, pod dyktando Marka Mosia.

(kier)

Zdjęcia: archiwum MCK



O to, by poziom „Śląskiej Jesieni” rósł z edycji na edycję, dba prof. Alina Gruszka



Zakupy przez internet

Coraz częściej dokonujemy zakupów wykorzystując internet. Ta forma dokonywania zakupów ma zarówno swoje plusy, jak i minusy. Na pewno na plus możemy zaliczyć szybkość transakcji. Niestety zdarza się też tak, iż zamiast wymarzonego gadżetu dostaniemy w paczce cegłę. Czy możemy się przed tym obronić?

1 lipca 2000 r. weszła w życie ustawa o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Podstawowym prawem konsumenta, który zawarł umowę poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość (a właśnie ten typ umowy będzie nas interesował) jest prawo odstąpienia od umowy w terminie dziesięciu dni bez podania przyczyny. Odstąpienie następuje po złożeniu przez konsumenta pisemnego oświadczenia woli. Jednak musimy pamiętać, że aby odstąpienie było skuteczne, musimy złożyć sprzedającemu takie właśnie oświadczenie. Umowa w takim przypadku jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. W tym przypadku wszelkie przedpłaty i koszty związane z dokonywaniem zakupu powinny być zwrócone przez sprzedającego (mamy prawo żądać ich zwrotu wraz z odsetkami).

Gdy będziemy dokonywali zakupów w sklepie internetowym lub jednym z portali aukcyjnych musimy pamiętać o tym, aby otrzymać

od osoby sprzedającej informacje na temat jej tożsamości (imię, nazwisko, adres lub siedziba firmy), właściwości przedmiotu świadczenia, ceny towaru, zasadzie i terminie zapłaty za towar, miejscu i sposobie reklamacji oraz prawie odstąpienia od umowy (termin 10 dni).

Termin wykonania umowy powinien wynosić do 30 dni od daty jej zawarcia, chyba, że umówiliśmy się inaczej.

Prawo odstąpienia od umowy nie przysługuje, gdy zakupimy nagrania audiowizualne, gry, filmy, programy zapisane na nośnikach komputerowych, a oryginalne opakowanie produktu zostało naruszone. Te same zasady dotyczą prasy, usług w zakresie gier losowych, zakładów wzajemnych, czynności bankowych oraz rent, ubezpieczenia oraz towarów, które ze względu na swój charakter nie mogą zostać zwrócone (na przykład ulegną szybkiemu zepsuciu).

Pamiętajmy także, aby każdą umowę przed podpisaniem bardzo dokładnie przeczytać.

Po wszelkie informacje można zgłaszać się do Miejskiego Rzecznika Konsumentów przy ul. Grota Roweckiego 42 w Tychach, tel. 227 20 41, wew. 401 lub 402.

(MW)

Ustawiczne kształcenie w modzie

Urząd Miasta Tychy przystąpił do realizacji projektu wymian i staży pt. „Ustawiczne kształcenie kluczem do Zjednoczonej Europy”, zaakceptowanego przez Krajową Agencję Programu Leonardo da Vinci i finansowanego w całości ze środków europejskich. Projekt realizuje podstawowy cel programu, jakim jest dostosowanie systemu kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy w Europie oraz poprawa sytuacji na lokalnym rynku pracy. Głównym założeniem projektów wymian i staży jest połączenie teorii z praktyką, a co za tym idzie wzmocnienie więzi między światem edukacji i pracy.

Wymiana rozpocznie się na początku października i będzie trwała przez pięć dni roboczych. W ramach projektu ośmioosobowa grupa pracowników zajmujących się aktywizacją bezrobotnych pojedzie do jednego z miast partnerskich Tychów - Huddinge w Szwecji w celu wymiany doświadczeń dotyczących metod i narzędzi wsparcia dla osób poszukujących zatrudnienia. Uczestnicy programu zapoznają się także z innowacyjnym w stosunku do rynku polskiego modelem obsługi bezrobotnego oraz nawiążą stałą współpracę w zakresie polityki zatrudnienia ze szwedzkimi instytucjami rynku pracy. W trakcie wymiany zorganizowane zostanie spotkanie ze szwedzkimi politykami gminnymi, przedstawicielami Państwowego Biura Pracy w Huddinge, Urzędu Socjalnego, Biura do Spraw Rynku Pracy oraz pracownikami instytucji analiz rynku pracy.

Realizacja projektu zakończy się w lutym 2005 roku. Na bazie szwedzkich doświadczeń opracowany zostanie modelowy program przeciwdziałania marginalizacji społecznej oraz łagodzenia skutków bezrobocia wśród osób trwale pozostających bez pracy.

(MZ)



Education and Culture

Leonardo da Vinci

Tyskie autobusy

Począwszy od tego numeru będziemy prezentować na łamach naszego miesięcznika miejskie spółki i przedsiębiorstwa. Rozpoczynamy od Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej.

Misją firmy jest osiągnięcie najwyższych standardów jakości w zakresie świadczenia usług komunikacyjnych.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej sp. z o.o.

Rok powstania - 1959 (jako Zakład Komunikacyjny w Tychach, część WPK Katowice)

Siedziba spółki - ul. Towarowa 1

Zatrudnienie - 248 osób

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej w Tychach powstało w obecnej formie na początku lat 90. na bazie dawnego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Katowicach. Przedsiębiorstwo zostało skomunalizowane w roku 1993, a w styczniu 1996 zyskało status spółki prawa handlowego.

Obecnie udziałowcami spółki są Gmina Tychy - ponad 95 proc. oraz spółka Tyskie Drogi.

W 1997 roku powołano Miejski Zarząd Komunikacji, który zajął się organizacją komunikacji na terenie miasta oraz sferą dystrybucji biletów. Z chwilą powołania MZK podmiot ten stał się dla PKM Tychy zleceniodawcą usług komunikacyjnych. PKM wykonuje usługi

według rozkładu jazdy ustalonego przez MZK i otrzymuje zapłatę za wykonane usługi przewozowe.

Autobusy PKM jeżdżą głównie po Tychach, ale kursują także do Katowic, Gliwic, Orzesza, Łazisk, Mikołowa i Rudy Śląskiej. Od 1997 r. w spółce wdrażany jest program restrukturyzacyjny, w ramach którego ograniczono zatrudnienie oraz tak zmieniono organizację pracy, by skupić się na działalności podstawowej przedsiębiorstwa, zlecając wykonywanie wielu usług podmiotom zewnętrznym w ramach tzw. outsourcingu.

W roku 1998 z PKM wydzieliła się nowa spółka - Tyskie Linie Trolejbusowe, która przejęła obsługę linii trolejbusowych, a pod koniec 1999 r. powstała firma Truck Bus Service świadcząca usługi remontowe i serwisowe dla autobusów PKM, ale także innych podmiotów.

(m)



Andrzej Kowol
prezes zarządu PKM sp. z o.o.

- W tej chwili wykonujemy rocznie ponad 7 mln km. Dysponujemy 92 autobusami, z czego 21 to autobusy niskopodłogowe, a 20 to autobusy zasilane gazem LPG. Jesteśmy jedynym przewoźnikiem na Śląsku, który w takim zakresie wykorzystuje gaz. Jest to rozwiązanie bardzo korzystne

dla środowiska, dlatego też wraz z Górnośląską Spółką Gazowniczą i miastem Tychy planujemy po opracowaniu studium wykonalności wprowadzenie do eksploatacji autobusów zasilanych gazem ziemnym CNG.

W ciągu ostatnich dwóch lat kupiliśmy dziewięć nowoczesnych autobusów marki Solaris Urbino 12, w październiku odbierzemy pierwszy 15-metrowy autobus tej marki, a w styczniu przyszłego roku trzy kolejne. Choć zakupy nowego taboru są bardzo kosztowne, mamy świadomość, że jest to jedyny sposób, aby zachować konkurencyjność na rynku usług przewozowych.

Mówią:



Henryk Borczyk
zastępca prezydenta
miasta Tychy

- Miasto Tychy dopłaca do komunikacji ok. 10 mln zł rocznie, z czego ok. 70 proc. trafia do PKM.

Obecnie stajemy przed wyborem drogi dalszego rozwoju firmy. Ponieważ działania restrukturyzacyjne w PKM są bardzo zaawansowane, optymalnym rozwiązaniem wydaje się prywatyzacja z udziałem inwestora strategicznego.

Dokapitalizowanie pozwoli firmie z powodzeniem konkurować na rynku usług komunikacyjnych, z korzyścią dla mieszkańców Tychów i budżetu miasta.

Można bez planu

Rozmowa z Elżbietą Kanią, zastępcą prezydenta miasta Tychy

- Czy Tychy mają plan ogólny zagospodarowania przestrzennego?

- Nie. Poprzedni plan uchwalony jeszcze w 1994 r. wygaś na początku ubiegłego roku na mocy nowej ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

- Na jakiej zatem podstawie miasto prowadzi gospodarkę przestrzenną?

- Jeszcze przed wygaśnięciem planu przyjęliśmy studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Jest to forma wytycznych, pewnej wizji, choć nie jest - w przeciwieństwie do planu - prawem miejscowym. W grudniu 2002 roku Rada Miasta Tychy podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, co umożliwiło nam przedłużenie starego planu na rok 2003.

Po wejściu w życie nowej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w lipcu zeszłego roku nie mamy już takiej możliwości.

- Jakie najważniejsze zmiany wprowadziła ta ustawa?

- Bardzo istotną zmianą jest wzmocnienie znaczenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Kiedyś studium stanowiło tylko zbiór wytycznych, obecnie zapisy planu ogólnego muszą być zgodne z założeniami studium.



- Co te wszystkie zmiany prawne oznaczają dla mieszkańców, a zwłaszcza dla osób zainteresowanych budową własnego domu?

- Brak planu nie paraliżuje gospodarki przestrzennej miasta. Rada Miasta podjęła trzynastę uchwał w sprawie opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla terenów, gdzie zainteresowanie inwestycjami jest największe (na planie zaznaczone są na żółto - przyp. red.). Obecnie plany te są opracowywane. Warto podkreślić, że nowe plany są bardzo szczegółowe, określają precyzyjnie rodzaj i formę

zabudowy, dzięki czemu miasto zyskuje narzędzie do kształtowania spójnych pod względem przestrzennym i estetycznym obszarów. Poza tym cztery obszary objęliśmy tzw. obowiązkowym planem zagospodarowania, co oznacza, że na tych terenach nie można budować do czasu uchwalenia planu (na planie zaznaczone na różowo).

- Co dzieje się w przypadku terenów nieobjętych planem?

- Także tam możliwe jest wydanie warunków zabudowy, a potem pozwolenia na budowę jeżeli inwestycja spełnia pięć warunków. Są to: dostęp do drogi publicznej, dostęp do mediów, tzw. dobre sąsiedztwo, grunt jest wyłączony z produkcji rolnej i na przeszkodzie nie stoją tzw. przepisy szczególne.

- Czy nie byłoby lepszym rozwiązaniem stworzenie planu dla całego miasta?

- Nie ma takiej potrzeby. Tychy tworzą pewną skończoną całość przestrzenną i dla tej części plan byłby tylko odzwierciedleniem stanu istniejącego. Dlatego lepiej tworzyć plany dla terenów inwestycyjnych i to właśnie czynimy. Najważniejsze jest to, że procesy inwestycyjne toczą się normalnie. Nie można też zapominać o aspekcie finansowym: tworzenie planu ogólnego według obowiązujących aktualnie przepisów jest bardzo kosztowne, gdyż nakłada na gminę szereg zobowiązań i finansowo nie udźwignęlibyśmy dzisiaj takiego zadania.

